

**Bezpieczeństwo dostaw  
rosyjskiego gazu do UE – kwestia  
połączeń infrastrukturalnych**

**Security of Russian gas supplies  
to the EU – the question of  
infrastructural connections**

Agata Łoskot

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich

© Copyright by Centre for Eastern Studies

Redaktor serii / Series editor

**Anna Łabuszewska**

Opracowanie graficzne / Graphic design

**Dorota Nowacka**

Tłumaczenie / Translation

**Izabela Zygmunt**

Wydawca / Publisher

**Ośrodek Studiów Wschodnich**

**Centre for Eastern Studies**

ul. Koszykowa 6a

Warszawa / Warsaw, Poland

tel./phone + 48 /22/ 525 80 00

fax: +48 /22/ 525 80 40

## **Spis treści / Contents**

### **Bezpieczeństwo dostaw rosyjskiego gazu do UE – kwestia połączeń infrastrukturalnych / 5**

I. Znaczenie eksportu gazu dla Rosji / **5**

II. Zależność Unii Europejskiej od importu gazu z Rosji / **8**

III. Projekty nowych gazociągów eksportowych Rosja – Unia:  
gazociągi jamalski i transbałtycki / **11**

Mapa / **13**

### **Security of Russian gas supplies to the EU – the question of infrastructural connections / 15**

I. The importance of gas exports to Russia / **15**

II. European Union's dependence on gas imports from Russia / **18**

III. Projects for new export gas pipelines from Russia to the EU:  
The Yamal pipeline and the North European pipeline / **21**

Map / **23**

# Bezpieczeństwo dostaw rosyjskiego gazu do UE – kwestia połączeń infrastrukturalnych

Bezpieczeństwo energetyczne krajów importujących surowce zależy w dużej mierze od kształtu i jakości funkcjonujących połączeń transportowych. Ma to szczególne znaczenie w przypadku dostaw gazu ziemnego. Surowiec ten transportowany jest przede wszystkim gazociągami, które na trwałe łączą producentów i odbiorców gazu. Konsument europejski jest więc na kilkanaście do kilkudziesięciu lat „przywiązany” do określonych dostawców gazu. Wobec wyczerpujących się zasobów własnych państwa UE w coraz większym stopniu stają się zależne od importu tego surowca.

Tekst ten poświęcony jest istniejącym i planowanym szlakom transportu gazu z Rosji do UE. W pierwszej części tekstu opisane jest znaczenie eksportu gazu dla gospodarki Federacji Rosyjskiej, w drugiej – zależność państw Unii od importu tego surowca.

Następnie pokazane zostały różnice w postrzeganiu kwestii bezpieczeństwa energetycznego przez stare i nowe państwa członkowskie UE, wynikające ze stopnia ich zależności od dostaw z Rosji.

Trzecia część poświęcona jest porównaniu dwóch projektów nowych szlaków dostaw rosyjskiego gazu do krajów Unii i wskazaniu, że z punktu widzenia interesu wspólnotowego UE gazociąg jamalski wydaje się być lepszym rozwiązaniem niż gazociąg transbałtycki (gazociąg północny).

## I. Znaczenie eksportu gazu dla Rosji

Rosja ma największe na świecie złoża gazu ziemnego, jest też największym producentem i eksporterem tego surowca. Jednocześnie pozostaje w dużym stopniu zależna od dochodów ze sprzedaży surowców energetycznych. Sektor gazowy stanowi jeden z filarów rosyjskiej gospodarki,

a także jest ważnym instrumentem polityki wewnętrznej i zagranicznej Federacji Rosyjskiej. O jego ogromnym znaczeniu decydują przede wszystkim:

- udział sektora gazowego w kształtowaniu rosyjskiego budżetu (monopolizujący rynek wewnętrzny oraz eksport surowca Gazprom zapewnia ok. 8% budżetu skonsolidowanego (budżet federalny i budżety regionalne), a wpływy z eksportu gazu stanowią ok. 12% dochodów walutowych FR<sup>1</sup>);
- udział gazu w bilansie energetycznym FR (przeszło 50%)<sup>2</sup>;
- monopol gazowy, podobnie jak elektroenergetyczny, w ukryty sposób (przez zaniżone ceny) subsydiuje rosyjską gospodarkę;
- społeczne funkcje koncernu (niskie wewnętrzne ceny gazu stanowią istotne narzędzie polityki socjalnej państwa);
- możliwości, jakie stwarza eksport surowca dla współpracy międzynarodowej i umocnienia pozycji Rosji.

Jedynym odbiorcą rosyjskiego gazu jest obecnie Europa<sup>3</sup>. Unia Europejska stanowi najważniejszy i najbardziej dochodowy rynek zbytu, na którym gaz rosyjski ma mocną pozycję. Głównym celem polityki gazowej Rosji na tym rynku jest utrzymanie obecności i zwiększenie udziału rosyjskiego surowca. Aby zrealizować te cele, Gazprom musi zapewnić stabilność i niezawodność dostaw gazu.

Rosyjskie błękitne paliwo dociera do Europy trzema podstawowymi trasami lądowymi. Najważniejszy system magistrali eksportowych biegnie z Federacji Rosyjskiej przez Ukrainę (obsługuje on ok. 90% rosyjskiego eksportu gazu do Europy) i Słowację do państw zachodniej części kontynentu. Druga trasa Jamał–Europa Zachodnia (gazociąg jamalski) biegnie przez Białoruś do Polski i dalej do Niemiec. Trzeci szlak prowadzi na Bałkany i do Turcji<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Za <http://www.gazprom.ru/eng/articles/article15244.shtml>

<sup>2</sup> Rossijskij statističeskij jeżegodnik 2004, Goskomstat Rossii 2004.

<sup>3</sup> Rosyjski gaz jest również w niewielkich ilościach eksportowany do Azerbejdżanu, Gruzji i Armenii, oraz w śladowych do Kazachstanu.

<sup>4</sup> W celu odciążenia tej trasy i zmniejszenia zależności od krajów tranzytowych Gazprom wspólnie z włoską firmą ENI zbudował gazociąg Błękitny Potok, którego odcinek biegnie pod Morzem Czarnym i łączy bezpośrednio południową Rosję z Turcją.

Transport rosyjskiego gazu na rynki unijne jest zatem zależny od tranzytu przez kraje trzecie (głównie Ukrainę i Białoruś) i mało zróżnicowany. Jednym z podstawowych celów polityki gazowej Rosji jest dywersyfikacja szlaków eksportowych.

Spośród istniejących projektów nowych gazociągów najważniejsze wydają się być dwa: gazociąg jamalski i gazociąg transbałtycki (określany również jako gazociąg północny).

W latach 90. popularny był projekt gazociągu jamalskiego. Szlak miał się docelowo składać z dwóch nitek o łącznej przepustowości ponad 60 mld m<sup>3</sup> rocznie, zapewniających dostawy gazu głównie na rynek niemiecki i polski. Projekt ten w połowie ubiegłej dekady cieszył się zainteresowaniem zarówno Moskwy, jak i Warszawy oraz Berlina. Zbudowano pierwszą nitkę nowego gazociągu (o docelowej przepustowości 30 mld m<sup>3</sup>), dostarczającą surowiec do Niemiec i do Polski. Realizacja drugiej nitki do chwili obecnej nie została rozpoczęta. Związane jest to m.in. ze zmianą priorytetów rosyjskich i podjęciem pod koniec lat 90. prac nad projektem innej trasy gazociągu.

Od 2001 roku coraz większym zainteresowaniem cieszy się plan budowy gazociągu transbałtyckiego, biegnącego po dnie Bałtyku i łączącego Rosję bezpośrednio z Niemcami, Wielką Brytanią i krajami skandynawskimi. Trasa ta zmniejszyłaby zależność Federacji Rosyjskiej od tranzytu gazu przez terytoria krajów trzecich – przede wszystkim Ukrainy. Realizacja tego projektu niewątpliwie odroczyłaby powstanie drugiej nitki gazociągu jamalskiego przez Białoruś i Polskę. Do ewidentnych minusów projektu trzeba zaliczyć bardzo wysokie koszty jego realizacji oraz skomplikowaną technicznie budowę szlaku.

W ostatnich latach pojawił się pomysł modyfikacji przebiegu drugiej nitki gazociągu jamalskiego, projekt Amber. Zakłada on budowę rurociągu biegnącego z Rosji przez Łotwę, Litwę i obwód kaliningradzki do Polski i Niemiec (patrz Mapa).

## II. Zależność Unii Europejskiej od importu gazu z Rosji

Obecnie w UE ok. 1/4 energii pierwotnej wytwarzana jest z gazu ziemnego<sup>5</sup>. Konsumpcja tego surowca w krajach Wspólnoty systematycznie rośnie. W 2003 roku wynosiła ok. 480 mld m<sup>3</sup>, z czego 51% pochodziło z importu spoza UE<sup>6</sup>. Największymi dostawcami gazu do UE są Norwegia, Algieria i Rosja<sup>7</sup>. Coraz większe ilości surowca dostarczane są w postaci LNG (gaz skroplony). Według przewidywań Dyrekcji ds. Transportu i Energii Komisji Europejskiej zależność od zewnętrznych źródeł surowca będzie rosła (do ok. 75% w 2020 roku) wraz z prognozowanym wzrostem konsumpcji wewnętrznej oraz wyczerpywaniem się europejskich złóż gazu. W związku z tymi prognozami ważną rolę w unijnej koncepcji bezpieczeństwa dostaw surowca ma do odegrania największy światowy i regionalny producent oraz eksporter gazu – Rosja.

Bezpieczeństwo dostaw jest bezpośrednio związane z bezpieczeństwem transportu surowca, a więc z trasami gazociągów eksportowych<sup>8</sup>. Ze względu na sztywność powiązań infrastrukturalno-transportowych trudno jest w krótkim okresie zdwersyfikować źródła dostaw gazu. Z Rosji pochodzi obecnie średnio ok. 23% konsumowanego w Unii błękitnego paliwa. Zależność ta osiągnęła taki poziom po rozszerzeniu Unii w maju 2004 roku, zwiększyło się też wtedy regionalne zróżnicowanie pod względem geograficznej struktury importu gazu. Unia w swoim składzie sprzed maja 2004 roku sprowadzała z Rosji 17% konsumowanego gazu. Najwięksi konsumenci rosyjskiego gazu w Unii przed rozszerzeniem to Niemcy – zależne od surowca z Rosji w ponad 32%, oraz Włochy i Francja – zależne w ok. 25%<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Za: Statistical Review of World Energy 2004, BP, [www.bp.com](http://www.bp.com)

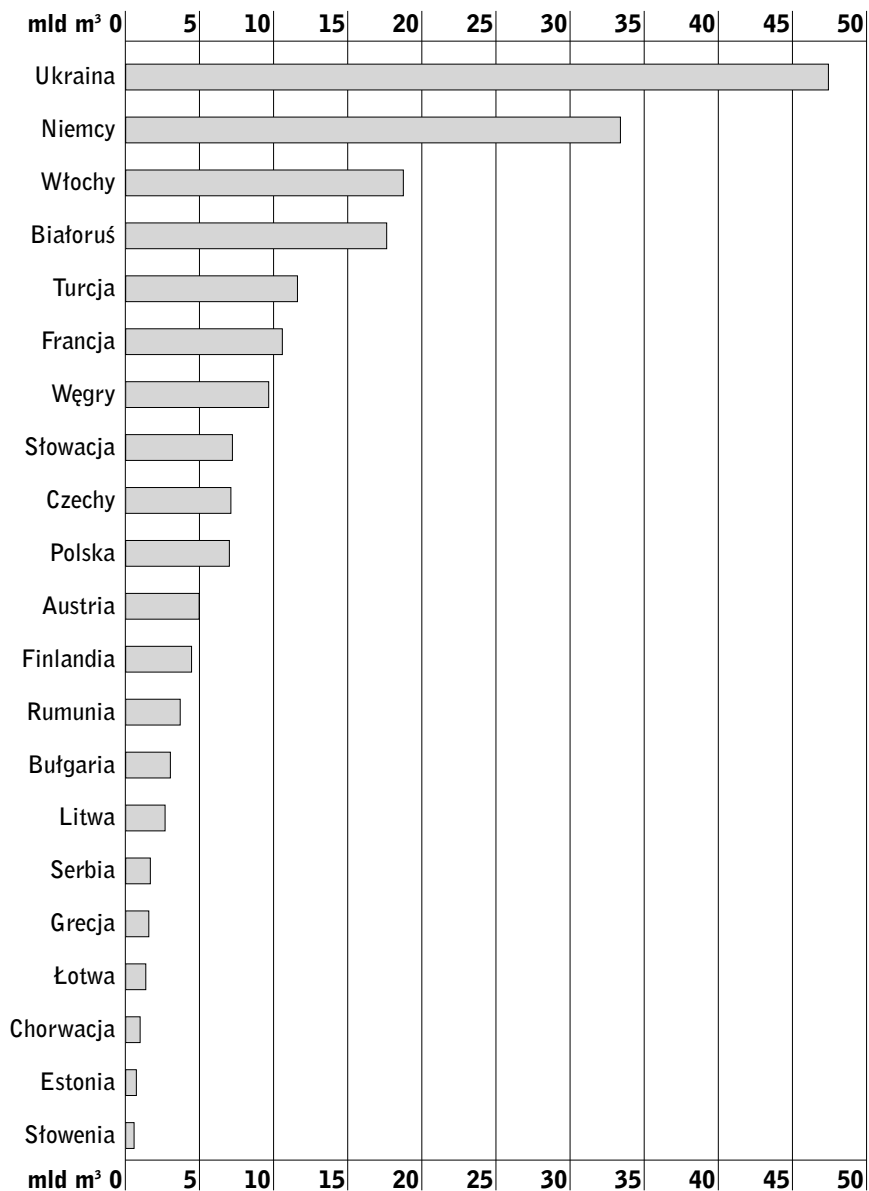
<sup>6</sup> Dane za: IEA, Natural Gas Information 2004, oraz obliczenia własne.

<sup>7</sup> Na Rosję przypada obecnie ok. 40% unijnego importu gazu.

<sup>8</sup> Dotyczy to dostaw surowca w postaci pierwotnej. Rosja skrapla śladowe ilości gazu (m.in. na Sachalinie). Gaz skroplony (LNG) jest importowany do UE z Afryki Północnej, stanowi obecnie (dane za 2004 rok) ok. 1/7 całości konsumpcji.

<sup>9</sup> Dane za: IEA, Natural Gas Information 2004, oraz obliczenia własne.

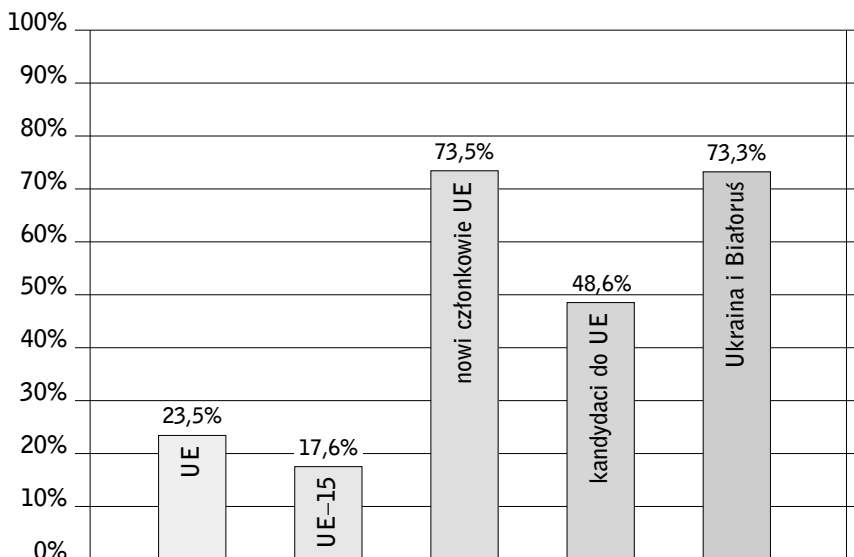
**Rys.1. Wielkość importu gazu z Rosji przez państwa europejskie (mld m<sup>3</sup>)**



Dane z 2003 roku za: IEA, Natural Gas Information 2004, oraz obliczenia własne



**Rys.2. Zależność poszczególnych grup państw europejskich od importu gazu z Rosji (stosunek importu z FR do całkowitej konsumpcji)**



Dane z 2003 roku za: IEA, Natural Gas Information 2004, oraz obliczenia własne

Stopień uzależnienia nowych państw członkowskich UE od dostaw rosyjskiego gazu jest kilkakrotnie większy. Przeciętnie sprowadzają one z Rosji 73% swojej rocznej konsumpcji gazu, przy czym duża część nowych członków UE (Litwa, Łotwa, Estonia, Słowacja) jest całkowicie uzależniona od rosyjskiego surowca. Stąd wynika odmienna percepcja kwestii bezpieczeństwa energetycznego przez starych i nowych członków Unii, oraz – w niektórych przypadkach – sprzeczność interesów. Również postrzeganie problemu dywersyfikacji dostaw przez obie grupy państw jest zasadniczo różne.

Dla dawnych członków UE zwiększanie importu rosyjskiego gazu jest jedną z podstawowych metod zapewnienia sobie stabilnych i zróżnicowanych dostaw surowca, dla wielu z nich Rosja może stać się nowym dostawcą. W swojej polityce energetycznej kładą one nacisk na zapewnienie optymalnych warunków transportu rosyjskiego gazu.

Tymczasem nowe kraje członkowskie w chwili obecnej oraz w najbliższych kilku latach nie mają możliwości dywersyfikacji dostaw surowca. Rosja jest i w średnim okresie pozostanie największym i najważniejszym dostawcą gazu. Stąd też akcent w ich polityce bezpieczeństwa energetycznego jest położony na równoważenie zależności surowcowej poprzez zwiększanie swojej roli tranzytowej dla Rosji oraz rozbudowę własnej sieci przesyłowej. Tylko w ten sposób mogą one zmniejszyć stopień jednostronnego uzależnienia od importu z Federacji Rosyjskiej, a przez to poprawić swoje bezpieczeństwo energetyczne. Jedynie w perspektywie długookresowej państwa te mogą rozważać szanse na dywersyfikację dostaw gazu dzięki projektom takim, jak gazociąg norweski, Nabucco czy zakup gazu w Libii.

### **III. Projekty nowych gazociągów eksportowych Rosja – Unia: gazociąg jamalski i transbałtycki**

Dwie rozważane obecnie nowe drogi transportu gazu z Rosji do Unii Europejskiej mają swoje ograniczenia i atuty. Gazociąg transbałtycki (północny), popierany przez dostawcę surowca – Gazprom, omija niestabilną Białoruś<sup>10</sup>. Wstępne zainteresowanie jego realizacją wyraziły europejskie koncerny energetyczne (przede wszystkim niemiecki EON), co zwiększa szansę na finansowanie przedsięwzięcia; jego realizacją zainteresowana jest także Finlandia. Równocześnie jednak gazociąg ten jest bardzo kosztowną inwestycją oraz niekorzystną z punktu widzenia nowych państw członkowskich UE, krajów bałtyckich i Polski, ponieważ omijając ich terytorium zmniejsza ich rolę tranzytową i redukuje ich znaczenie dla Rosji. Tym samym uniemożliwia tym krajom – niezwykle ważne z punktu widzenia ich bezpieczeństwa energetycznego – zrównoważenie zależności od dostawcy gazu kontrolą nad tranzytem tego surowca.

<sup>10</sup> Por. konflikt rosyjsko-białoruski o ceny gazu i wstrzymanie dostaw przez Rosję na i przez Białoruś zimą 2004 roku.

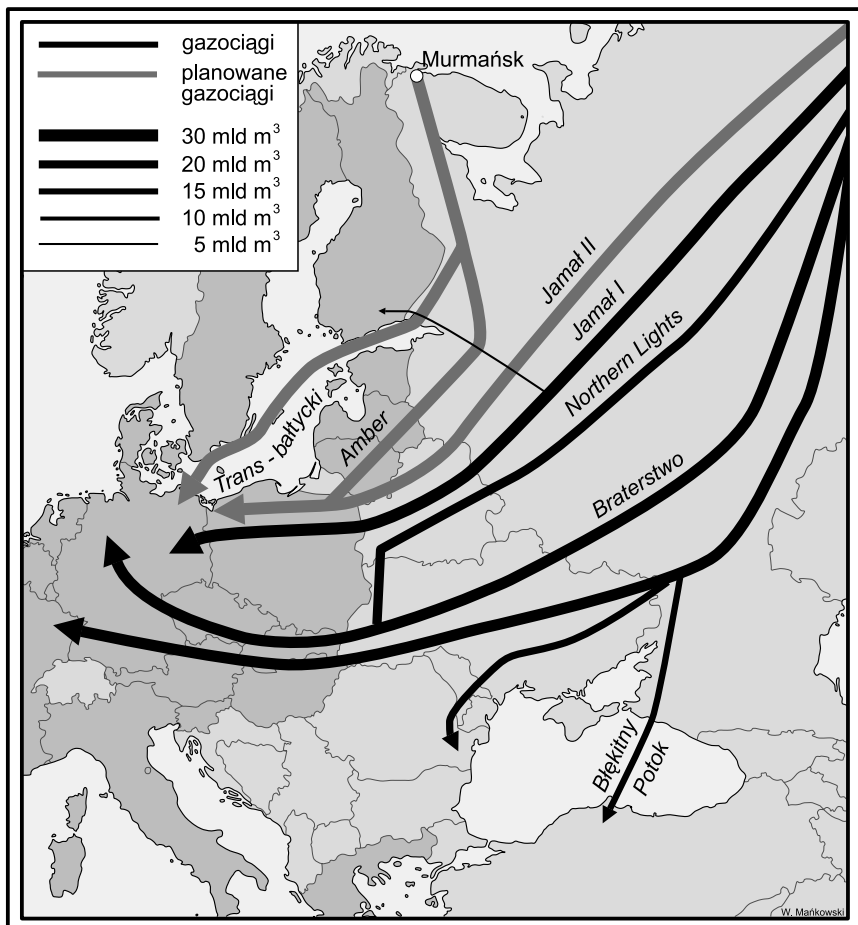
Gazociąg jamalski natomiast, a zwłaszcza nowa koncepcja budowy drugiej nitki tego gazociągu, czyli projekt Amber, zwiększa bezpieczeństwo energetyczne nowych członków UE i jednocześnie pozwala rozbudować nowe drogi transportu gazu rosyjskiego do Europy Zachodniej. Inwestycja ta jest ponadto dużo tańsza niż gazociąg transbałtycki<sup>11</sup>. Zasadniczym ograniczeniem jest jednak obecny brak zainteresowania Gazpromu dla jej realizacji oraz konieczność skoordynowania działań wielu państw, przez których terytorium gazociąg miałby przebiegać.

Gazociąg jamalski jest więc dla UE dużym wyzwaniem, wymagałby przekonania strony rosyjskiej do jego realizacji oraz przełamania partykularnych interesów niektórych europejskich koncernów energetycznych. Pomimo to wydaje się, że byłby on bardziej zgodny z interesami Unii, zarówno w wymiarze ekonomicznym (zdecydowanie tańszy), jak i w wymiarze bezpieczeństwa. Takie rozwiązanie byłoby też realizacją bardzo ważnej, a rzadko rozważanej w dyskusjach na tematy energetyczne zasady solidarności i wspólnotowości w ramach UE. Wyrażenie się tej zasady w tak konkretnym kształcie miałoby niewątpliwie w perspektywie długookresowej duże znaczenie dla spójności Unii oraz byłoby ważnym sygnałem dla jej partnerów, zwłaszcza Rosji.

*Agata Łoskot*

<sup>11</sup> Szacowany koszt budowy całego gazociągu jamalskiego wynosił (1993 r.) do 2,5 mld USD, koszt budowy II nitki – według tych samych szacunków – 1,1 mld USD; prognozowane koszty gazociągu transbałtyckiego – ok. 6 mld USD.

## Mapa. Główne gazociągi eksportowe Rosja–Europa





# Security of Russian gas supplies to the EU – the question of infrastructural connections

The energy security of countries importing energy resources depends largely on the shape and quality of operational transport connections. This is particularly important in the case of natural gas supplies. Natural gas is transported mostly by gas pipelines which permanently connect gas producers and consumers. Thus Europe as a consumer is “tied” to certain gas suppliers for anywhere between a dozen and several tens of years. As their own resources are becoming depleted, the EU Member States get increasingly dependent on import of natural gas.

The present paper discusses the existing and projected gas transport routes from Russia to the EU. The first part deals with the importance of gas exports to the economy of the Russian Federation, and the second delves into the EU Member States’ dependence on gas imports. Then this paper examines the differences in perceiving the energy security issue between the old and the new Member States, those differences stemming from the different degrees of their dependence on Russian supplies. In the third part, two new transport route projects for Russian gas supplies to the EU are compared and it is argued that from the point of view of the Community’s interests, the Yamal gas pipeline is a better solution than the North European (Trans-Baltic) gas pipeline.

## I. The importance of gas exports to Russia

Russia has the world’s largest natural gas reserves and it is the largest gas producer and exporter. At the same time it remains significantly dependent on revenues from the sale of energy resources. The gas sector is one of the pillars of Russia’s economy, and an important instrument of the

Russian Federation's internal and foreign policy. Its importance is founded mostly on the following factors:

- the role of the gas sector in Russia's budget (Gazprom, which monopolises the domestic market and exports, provides approx. 8 percent of Russia's consolidated budget (federal budget and regional budgets), while revenues from gas exports account for approx. 12 percent of the foreign exchange revenue of the RF<sup>1</sup>);
- the role of gas in the Russian Federation's energy balance (more than 50 percent)<sup>2</sup>;
- the gas monopoly, like the electricity monopoly, subsidises the Russian economy in a disguised manner (through lower prices);
- Gazprom plays a social role (low domestic prices on gas are an important instrument of the state's welfare policy);
- exporting gas affords Russia certain opportunities in terms of international cooperation and strengthens the country's position.

Europe is the only major consumer of Russian gas presently<sup>3</sup>. The European Union is Russia's most important and most profitable market, in which Russian gas occupies a strong position. The chief objectives of Russia's gas policy in this market are to maintain the presence and to increase the market share of Russian gas. In order to achieve these objectives Gazprom has to ensure stability and reliability of gas supplies. Russian gas reaches Europe *via* three major land routes. The most important system of export trunk pipelines runs from the Russian Federation across Ukraine and Slovakia to countries in Western Europe (it handles approx. 90 percent of Russian gas exports to Europe). The second major route is the Yamal – Western Europe pipe (the Yamal pipeline) which runs *via* Belarus and Poland to Germany. The third route runs to the Balkans and Turkey<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Source: <http://www.gazprom.ru/eng/articles/article15244.shtml>

<sup>2</sup> Rossiyskiy Statisticheskii Yezhegodnik 2004, Goskomstat Rossii 2004.

<sup>3</sup> Russian gas is also exported in small quantities to Azerbaijan, Georgia and Armenia, and in negligible quantities to Kazakhstan.

<sup>4</sup> In order to lessen the load on this route and reduce dependence on transit countries, Gazprom and ENI of Italy have built the Blue Stream gas pipeline, a section of which runs on the Black Sea bottom and connects southern Russia directly with Turkey.

Thus, the transport of Russian gas to the EU markets is dependent on transit *via* third countries (mostly Ukraine and Belarus) and diversified only to a very small degree. One of the basic objectives of Russia's gas policy is to diversify export routes.

Among all current new gas pipeline projects two seem to be the most important: the Yamal gas pipeline and the North European gas pipeline (also referred to as the Trans-Baltic pipeline).

The Yamal gas pipeline project was popular in the 1990s. The route was designed as two branches with a total capacity exceeding 60 billion m<sup>3</sup> per year, supplying gas mostly to Poland and Germany. In the mid 1990s Moscow, Berlin and Warsaw were all interested in that project. The first branch was completed with a target capacity of 30 billion m<sup>3</sup> and it delivers gas to Poland and Germany. The construction of the second branch has not started yet. Among other reasons, this is because Russia's priorities have changed, and in the late 1990s works were commenced on a project for a different gas pipeline route.

Since 2001, the plan to build the North European gas pipeline on the Baltic Sea bottom, connecting Russia directly with Germany, Great Britain and Scandinavian countries, has been attracting growing interest. That route would reduce Russia's dependence on transit *via* third countries, especially Ukraine. Implementation of the North European project would certainly postpone the construction of the second branch of the Yamal pipeline *via* Belarus and Poland. That project has also some obvious downsides such as very high cost and technical complexity of the route construction.

In recent years a concept has been proposed to modify the route of the Yamal pipeline's second branch in what is called the Amber project. It envisages a pipeline from Russia *via* Latvia, Lithuania and the Kaliningrad Oblast to Poland and Germany (see Map).



## II. European Union's dependence on gas imports from Russia

Presently, approx. 1/4 of all primary energy in the EU comes from natural gas<sup>5</sup>. Gas consumption in the Community is increasing steadily. In 2003 it amounted to approx. 480 billion m<sup>3</sup>, 51 percent of which was imported from outside the EU<sup>6</sup>. The major suppliers of gas to the EU include Norway, Algeria and Russia<sup>7</sup>. A growing proportion of gas is delivered to the EU as LNG (liquefied gas). According to projections of the European Commission's Transport and Energy Directorate, the dependence on external sources of gas will grow (to approx. 75 percent in 2020) as internal consumption is expected to rise and European gas deposits become depleted. In the light of these projections, the largest global and regional gas producer and exporter, i.e. Russia, has an important role to play in the EU's gas supply security concept.

Security of supplies depends directly on the security of transport, i.e. the routes of export gas pipelines<sup>8</sup>. Because of the rigid transport infrastructure connections it is difficult to diversify the sources of gas supplies within a short time span. On the average, Russia provides approx. 23 percent of gas consumed in the EU at present. This dependence rose to this level after the recent enlargement in May 2004, at which time regional differences in the geographic structure of gas imports also widened. Before May 2004, the European Union imported 17 percent of its gas from Russia. The major EU consumers of Russian gas before May 2004 included Germany, which depended on Russia for more than 32 percent of its consumption, and Italy and France, which depended on Russia for approx. 25 percent of their gas<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Source: Statistical Review of World Energy 2004, BP, [www.bp.com](http://www.bp.com)

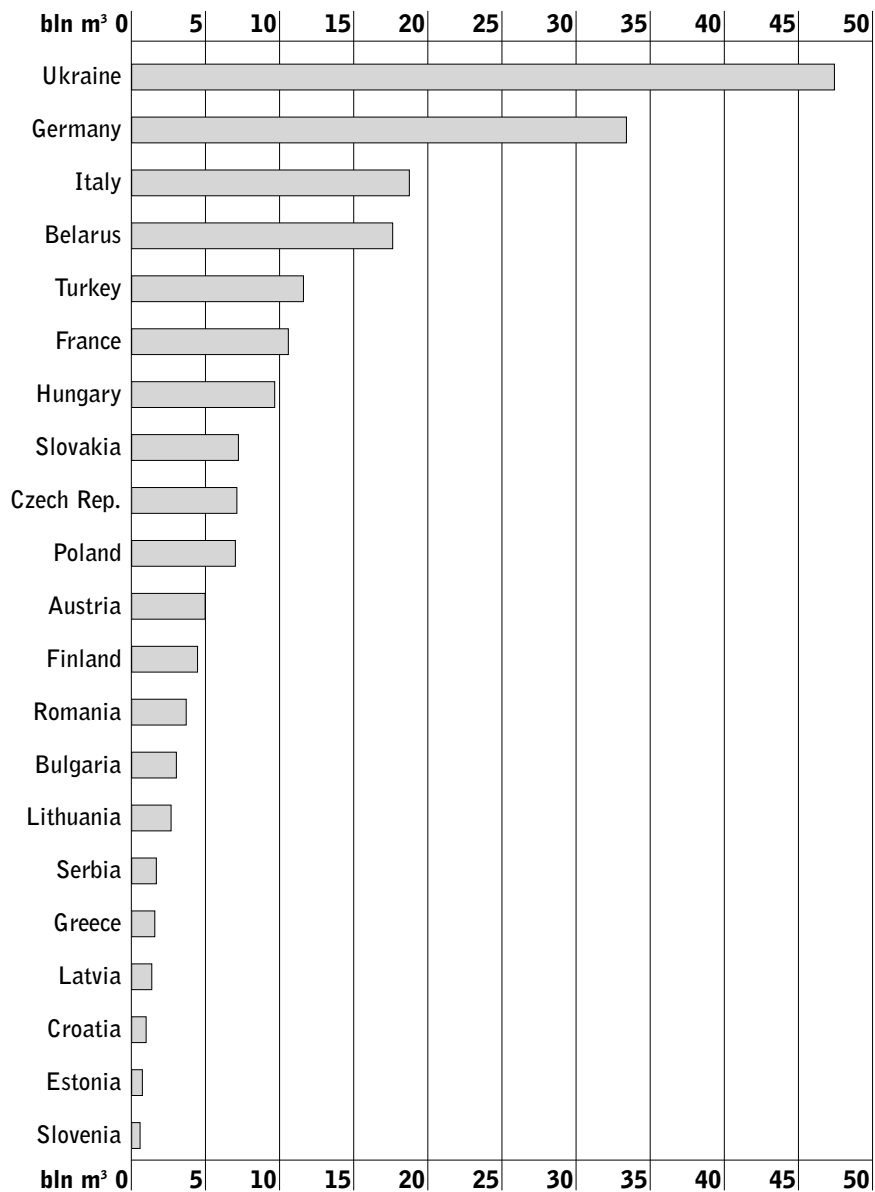
<sup>6</sup> Data by: IEA, Natural Gas Information 2004, plus proprietary calculations.

<sup>7</sup> Presently Russia accounts for approx. 40 percent of the EU's total gas imports.

<sup>8</sup> This refers to gas in the basic form. Russia liquefies very small quantities of gas (including in Sakhalin). Liquefied natural gas (LNG) is imported to the UE from Northern Africa; presently it accounts for approx. 1/7 of the total consumption volume (2004).

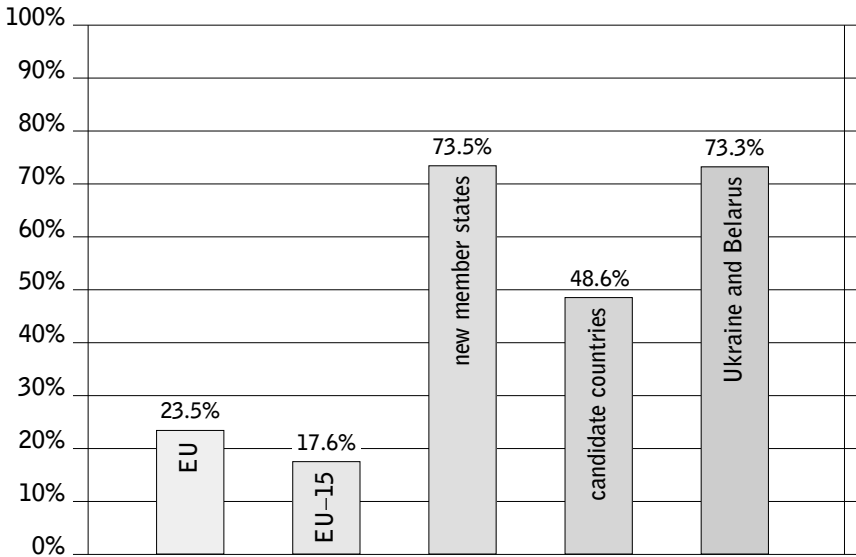
<sup>9</sup> Source: IEA, Natural Gas Information 2004, plus proprietary calculations.

**Fig. 1. Volume of Russian gas imports to European countries**



2003 figures by: IEA, Natural Gas Information 2004, plus proprietary calculations

**Fig. 2. Dependence of different groups of European countries on gas imports from Russia (percentage of imports from the RF in total consumption)**



2003 figures by: IEA, Natural Gas Information 2004, plus proprietary calculations

The dependence of the New Member States on Russian gas supplies is several times higher. On the average, they import 73 percent of their annual gas consumption from Russia, but a large group of the new Members (Lithuania, Latvia, Estonia, Slovakia) are completely dependent on gas from Russia. This is why the old Member States and the countries that joined the EU recently have different perceptions of the energy security issue and, in some cases, they have conflicting interests. There is also a fundamental difference between the views of the two groups of countries on the problem of supplies diversification.

For the EU Fifteen, increasing gas imports from Russia is one of the basic methods to ensure stable and diversified supplies, and for many of the old Member States Russia may be a new supplier. In their energy policy, these countries put the greatest emphasis on creating optimum conditions for the transport of Russian gas.

The New Member States, on the other hand, have no possibility to diversify their supplies presently or in the next several years. For them Russia is and in the medium term will remain the largest and most important gas supplier. Hence, the emphasis of their energy security policy is on counterbalancing the dependence on supplies by expanding their transit role and developing their own transmission networks. This is the only way they can reduce their unilateral dependence on gas imports from the Russian Federation and thus improve their energy security. These countries can hope to diversify their gas supplies only in the long term, with projects such as the Norwegian gas pipeline, Nabucco or gas supplies from Libya.

### **III. Projects for new export gas pipelines from Russia to the EU: The Yamal pipeline and the North European pipeline**

The two gas transport routes from Russia to the EU that are being considered presently both have their advantages and limitations. The North European (Trans-Baltic) pipeline project endorsed by the gas supplier Gazprom bypasses the unstable Belarus<sup>10</sup>. Moreover, European energy companies (especially EON of Germany) have initially expressed interest in its implementation, which improves the chances of the project being successfully financed, and Finland is also interested in the project. However, it is a very costly investment. It is also detrimental from the point of view of the New Member States, i.e. the Baltic States and Poland, because it bypasses their territory, thus diminishing their role as transit countries and their importance to Russia. It deprives these countries of the ability to counterbalance their dependence on the gas supplier with control over gas transit, which is enormously important from the point of view of their energy security.

<sup>10</sup> Cf. the Russian-Belarusian conflict over gas prices and the interruption of supplies to and via Belarus by Russia in the winter of 2004.

On the other hand, the Yamal pipeline, and especially the new concept of the second branch of that pipeline, i.e. the Amber project, would increase the energy security of the New Member States while at the same time creating new routes for the transport of Russian gas to Western Europe. It would also be a much less costly investment than the Trans-Baltic pipeline<sup>11</sup>. Its main limitations are that Gazprom is presently not interested in the project, and the project's implementation would require coordinated action of many countries *via* whose territory the projected pipeline is going to run.

The Yamal pipeline project is therefore a major challenge for the EU. In order to implement it one will have to persuade the Russian side to approve it, and overcome particular interests of certain European energy companies. Nevertheless, this project appears to be more in keeping with the Union's interests, both economically (it is much cheaper), and security-wise. It would be a practical fulfilment of the principle of solidarity among EU Member States, which is very important but seldom raised in energy discussions. A materialisation of this principle in such concrete shape would certainly be of great significance for the Union's cohesion in the long term and would send an important message to the EU's partners, especially Russia.

*Agata Łoskot*

<sup>11</sup> The estimated cost of the entire Yamal pipeline's construction (1993) was up to US\$ 2.5 billion, the cost of the second branch, according to the same estimates, will amount to US\$ 1.1 billion. The projected cost of the Trans-Baltic pipeline is approx. US\$ 6 billion.

**Map. Main export gas pipelines Russia–Europe**

